

KRAKÓW 2018

Stop

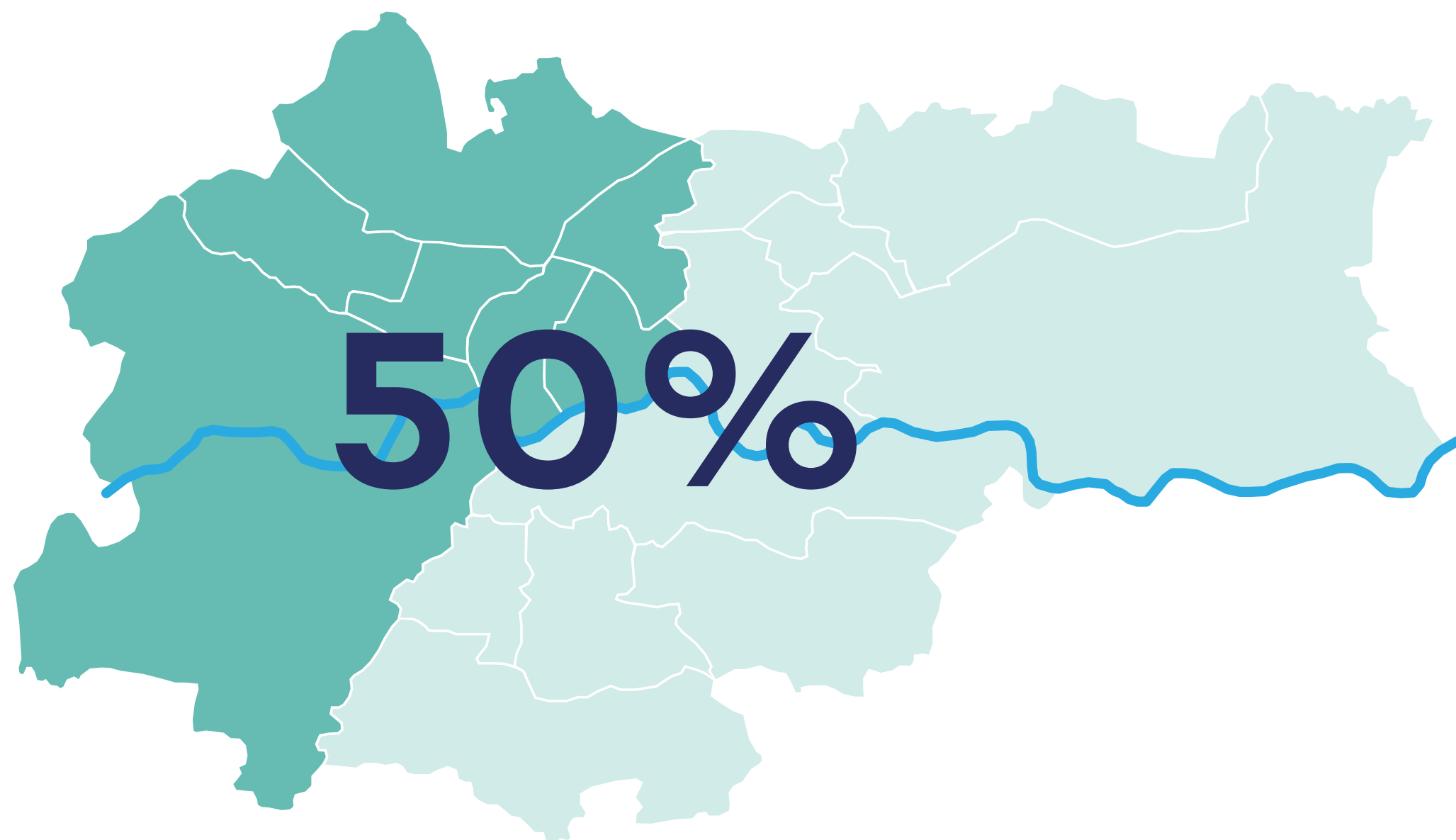
betonowaniu

GIBAŁA. PL

**do 2023 roku 100%
powierzchni Krakowa
pokryte planami
zagospodarowania
przestrzennego,
uniemożliwiającymi
chaotyczne inwestycje
budowlane**

W Krakowie buduje się wszędzie – nawet w parkach, na skwerach, w korytarzach przewietrzania miasta. Nowe budynki wciskane są w najmniejszą wolną przestrzeń – nawet na dziedzińce kamienic, jak przy ul. Krowoderskiej. Betonowanie dotknęło już każdą dzielnicę miasta. Powstają osiedla jak betonowe getta: blok przy bloku, bez zieleni, bez miejsc parkingowych, przychodni, żłobków, przedszkoli i szkół, bez placów zabaw, a nawet bez dogodnego dojazdu.

Przyczyny



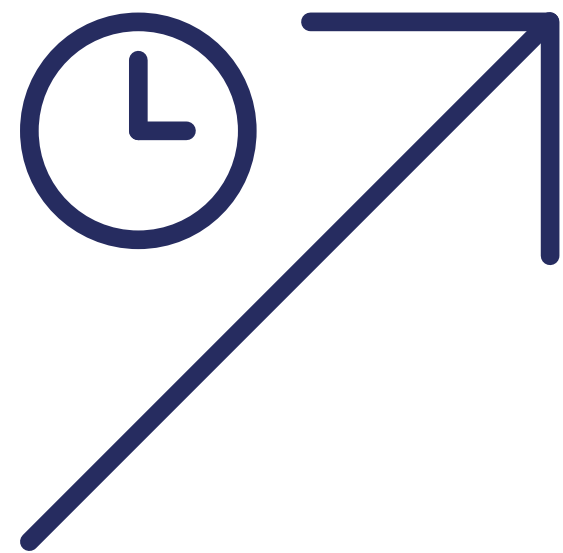
tylko

ok. 50% Krakowa

**pokryte jest planami
zagospodarowania
przestrzennego**

Przyczyną chaotycznej zabudowy naszego miasta jest brak planów zagospodarowania przestrzennego – istnieją dla zaledwie połowy powierzchni miasta. Tam, gdzie nie ma planu, kolejne budynki powstają na podstawie tzw. „wuzetek”, czyli decyzji o warunkach zabudowy. Wydają je urzędnicy na wniosek inwestora. Bardzo często dobro mieszkańców przegrywa w tym przypadku z interesem dewelopera. Można mieć wrażenie, że decyduje tylko „widzimi się” obu stron: inwestora i urzędnika.

Przyspieszenie



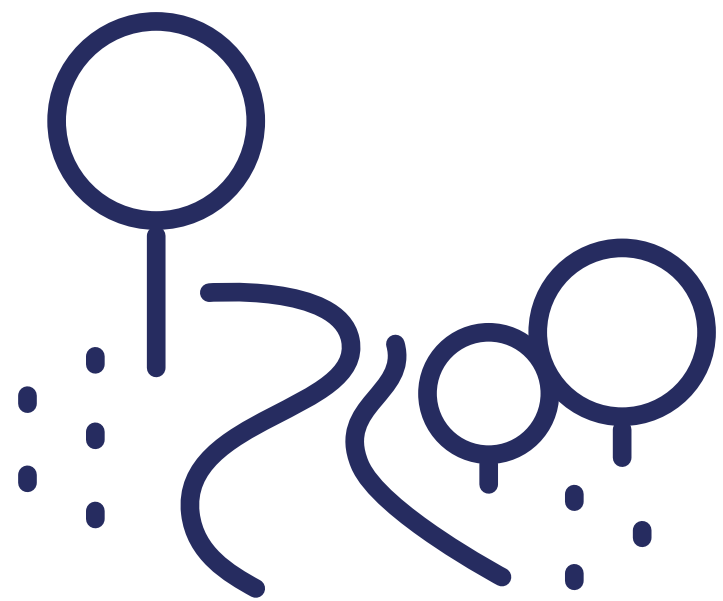
Pierwszą kwestią jest radykalne przyspieszenie tworzenia planów. Gdyby powstawały w takim tempie, jak przez pierwsze dwa lata obecnej kadencji samorządu, całe miasto doczekałoby się planów dopiero w 2078 roku. Dlatego znajdziemy wystarczającą liczbę fachowych planistów, żeby wszystkie brakujące plany mogły powstawać jednocześnie. W ten sposób osiągniemy również efekt uzupełniania się planów – dzięki temu, że eksperci planujący sąsiednie obszary będą ze sobą współpracować.

Z mieszkańcami i dla mieszkańców



Uchwalenie planu miejscowego to decyzja, która będzie miała bezpośredni wpływ na życie osób, które mieszkają na danym terenie. Dlatego od samego początku tworzenia planów głos mieszkańców musi być słuchany - i usłyszany. Konsultacje społeczne będą się odbywać na każdym etapie tworzenia planu, a o ich terminie mieszkańcy będą informowani bezpośrednio i z wyprzedzeniem – listem z urzędu. Partnerem do rozmów z mieszkańcami nie będą urzędnicy, ale urbaniści.

Nowe wymagania dla deweloperów



W nowych planach zawarte zostaną nowe wymagania dla deweloperów. Będą one dotyczyły minimalnej powierzchni zieleni, liczby miejsc parkingowych, budowy placów zabaw, postawienia wystarczającej liczby ławek, latarni czy koszy na śmieci. Projektanci nowych osiedli będą musieli również przewidzieć wystarczające drogi dojazdowe, a także zapewnić miejsce na przychodnię, żłobek, przedszkole czy szkołę. Spełnienie tych wymagań, zapisanych w planach zagospodarowania przestrzennego, będzie warunkiem uzyskania pozwolenia na budowę.

A co do czasu

uchwalenia planów?



Planów nie da się stworzyć i uchwalić z dnia na dzień – nie można pozwalać na chaos budowlany taki, jak obecnie, do czasu ich uchwalenia.

Dlatego zmienimy zasady wydawania „wuzetek” na zdecydowanie bardziej rygorystyczne.

Wszystkie wnioski o te decyzje i same decyzje będą jawne – publikowane w czytelny sposób na stronach internetowych urzędu.

KRAKÓW 2018

Stop

betonowaniu

GIBAŁA. **PL**

Dołącz do mnie
na www.gibala.pl!